

# Lor, Appaloosa

Czemu ciągle nie mogę osiągnąć,  
skoro mówiliście, że powinno być lekko?  
Wasze ślady niech już lepiej wybledną,  
zrobię własne i dotrą bardzo daleko.

Znów przynoszę nie najlepsze wieści:  
po co mi tytuł, jeśli brakuje treści?  
To przykre, jak łatwo Wam przyszło mnie przekreślić,  
gdy tak dużo jeszcze mogłoby we mnie się zmieścić.

Spakujcie to wszystko i zostawcie nam spokój tu,  
nie da się nic pozmieniać, gdy robicie to samo znowu.  
Zabierzcie to wszystko i zostawcie nas samych,  
powtarzacie "bądźcie sobą", bo nie chcemy być Wami.

Jak mam stać się kimś, kogo polubię,  
skoro sama nie wiem, czego brakuje?  
Gdy na mnie patrzycie, powoli się psuję,  
bo muszę przeproszać nawet za to, co czuję.

Jak przyjemnie Wasze życie się toczy -  
kiedy ciężko coś objąć wzrokiem, Wy zamykacie oczy.  
Nawet gdyby tak wszystko bliżej siebie ułożyć,  
to i tak zapomnieliście już, że też byliście młodzi.

Spakujcie to wszystko i zostawcie nam spokój tu,  
nie da się nic pozmieniać, gdy robicie to samo znowu.  
Zabierzcie to wszystko i zostawcie nas samych,  
powtarzacie "bądźcie sobą", bo nie chcemy być Wami.